

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 204.

Warszawa, dnia 6 (18) września. Sobota.

1869.

Cena prounumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowi Redakcyi przy ulicy Dasiłowiczowskiej, w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 18 września.

Pomimo z wielu stron potwierdzonych wiadomości o przygotowaniach dyplomatycznych dotyczących przyłączenia do związku północnego, państw południowo-niemieckich, utrzymują, że stosunki między Berlinem a Wiedniem są obecnie bardziej przyjacielskimi. Jeden z wiedeńskich korespondentów Gazety Augsburgskiej, która nie może być posądzoną o stronność na korzyść gabinetu berlińskiego zapatrywanie, powiada pod względem powyższych nadmienionych stosunków co następuje: Tak w Berlinie jak i tu (w Wiedniu) przekonano się w sam czas, że umiarkowanie i zaparcie się siebie koniecznymi są warunkami jeżeli stosunki między obydwojema mocarstwami mają przybrać charakter przyjacielski. Rząd pruski uznał słusznie notę z 15 sierpnia nowym dowodem pojednawczym względem Prus usposobienia gabinetu wiedeńskiego. Korespondent wykazuje następnie, że i odpowiedź pruska na notę austriacką z d. 15 z. m. świadczy o przyjaznym jego usposobieniu. W końcu korespondent zaznacza, że stosunki dyplomatyczne między Wiedniem a Berlinem właśnie od czasu ostatniej wymiany not stały się ściślejszemi i przyjaźniejszymi. Do powyższych doniesień dodaje „Neue freie Presse” wiadomość podaną przez innego korespondenta, mianowicie, że gabinet wiedeński w drodze instrukcji ambasadzie swojej w Berlinie udzielił odpowiedź na komunikację barona Werther kanclerzowi Beustowi złożoną. Odpowiedź ta co do formy ma być trzymana w nader przyjacielskim tonie, lecz co do rzeczy samej ob staje kategorycznie przy odmiennym zapatrywaniu gabinetu wiedeńskiego, znanem z ogłoszonych przez p. Beusta dokumentów. (Wzmiankowane tu odmienne zapatrywanie dotyczy traktatów zaczepno-odpornych z państwami południowo-niemieckimi). Jak gdyby dla potwierdzenia dobrych obecnie stosunków między Prusami a Austrią rozeszła się w Wiedniu pogłoska o mającym wkrótce nastąpić zjeździe króla Wilhelma z Cesarzem Franciszkiem Józefem. Wszakże otrzymane dziś przez nas pisma austriackie zapewniają stanowczo, że o projekcie zjazdu nie dotąd w Wiedniu niewiadomo.

Pisma paryżskie stale donoszą o stopniowym poprawieniu się zdrowia cesarza Napoleona. Wczorajszy telegram doniósł znowu o przechadzce cesarza po parku w St. Cloud. W programie podróży księcia Napoleona nastąpiła widać zmiana, jeżeli bowiem prawdziwą jest depeza telegraficzna z Brukselli, książę przybył do stolicy Belgii, w chwili gdy obiegające w Paryżu pogłoski przypisywały mu zamiar udania się na południe i gdy jak twierdziła inna depeza z Florencyi, przybycia jego oczekiwano w Florencyi. Do Brukselli przybył książę w zamiarze zwiedzenia pola bitwy pod Waterloo. Obóz pod Chalons wojska opuszczają, nie doczekawszy się cesarza. Do ostatniej chwili ten ostatni trwał w zamiarze udania się tamże, lecz lekarze stanowczo téj podróży byli przeciwni.

Kiedy jeszcze kilka dni temu bezwarunkowo zaprzeczano wieściom o zmianie osób w gabinecie węgierskim, zmiana ta tymczasem okazuje się bardzo prawdopodobną. Dotychczasowy minister spraw wewnętrznych hr. Wenkheim wystąpić ma z ministeryum a miejsce jego zajmie podobno deputowany Csengery. Toż samo ustąpić ma minister komunikacji Miko. Sejm węgierski, którego zwołania oczekują w październiku po zatwierdzeniu budżetu obradować będzie nad prawem dotyczącym uregulowania władz municypalnych, następnie nad rewizją ustawy wyborczej. Przedłożony mu będzie także projekt ustawy o reformie izby magnatów.

W tych dniach załatwioną została kwestya długu papieżkiego, wisząca od r. 1866, a nad którą długie toczyły się układy między

Francją, Włochami a rządem rzymskim. Po długim oporze rząd włoski zgodził się na wypłacenie części zaległych procentów od długu papieżkiego. W skutek tego wypłacono rządowi rzymskiemu 6 milionów, z których jeden milion w złocie i srebrze a resztę w banknotach.

Pisma wiedeńskie zwykle dobrze powiadomione o sytuacji w nadgranicznych prowincjach tureckich, zaprzeczają rozpuszczonym niedawno pogłoskom o agitacji w Bośni i Hercegowinie. W Wiedniu nie wiedzą nic o niezadowoleniu, jakoby w owych prowincjach panować mającym, również przesadzonemu być mają wieści o spisku między słowianami południowymi istniejącym.

Zgodnie z wzmiankowanymi przez nas oświadczeniami pism półurzędowych pruskich, radca ziemiański (landrat) powiatu Apenrade w północnym Szlezwigu, przez obwieszczenia publiczne zabronił udziału w projektowanym głosowaniu powszechnem, przez ludność duńską w Szlezwigu zamierzonym, ostrzegając, że udział w niem biorący pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności. W samej rzeczy chwila ośmiela nie zdaje się sprzyjać projektowi duńskiemu. Rząd austriacki nie jest w możności popierania go, ponieważ naraziłby się niechybnie na groźne z Prusami zakłócenia. To też donoszą z Wiednia, że gdyby przybyła tam deputacya duńska z Szlezwigu, w zamiarze upominania się o wykonanie art. V traktatu pragskiego, gabinet austriacki nie mógłby uczynić w jej interesie żadnych kroków.

Pisma bawarskie zaprzeczają stanowczo wszelkim wieściom o toczących się mających układach między Bawaryą a Prusami, w przedmiocie przystąpienia pierwszej do związku północno-niemieckiego. Zaprzeczenie to nie zupełnie zdaje się być uzasadnione, nie ulega bowiem wątpliwości, że układy toczyły się i może dotąd jeszcze się toczyć, ale bardzo być może, że Bawaryja nie zgadza się na propozycje pruskie i że zatem do związku północnego nie przystąpi.

Wiadomości z Konstantynopola zaznaczają, że represya Partii przeciwko Egipcjowi w interesie dźwignięcia władzy sultana następnie zastosowaną będzie niebawem do Rumunii, Serbii i Czarnogóry.

Doniesienia z Madrytu zaznaczają, że rząd hiszpański teraz z całą energią zamierza przystąpić do przytlumienia powstania na wyspie Kubie, gdyż coraz większe wysyła tam posiłki. Zgodzenie się króla Wiktora Emanuela na kandydaturę na tron hiszpański księcia genueńskiego byłoby bardzo ważnym a dla Hiszpanii pomyslnym faktem, gdyby się potwierdziło, dotąd bowiem wiadomość wczoraj podana wydaje się wątpliwą.

Paryż, 16 września. Cesarz dziś po południu o godzinie drugiej przyjmować będzie ministra angielskiego lorda Clarendona.

Donoszą z St. Cloud: Cesarz wstał dziś o godzinie 8 1/2 z rana zajmował się zaraz pracą, następnie przechadzał się z cesarżową po parku w St. Cloud. Regularne wizyty lekarzy ustały.

Londyn, 16 września. Donoszą z New-Yorku: Statek rządowy zatrzymał okręt z 900 filibustierami w drodze do Kuby będącymi.

Madryt, 16 września. O ile słyhać nieporozumienie rządu tutejszego z waszyngtońskim w przedmiocie kwestyi kubańskiej bliskiem jest przyjacielskiego załatwienia. (Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Odessa, 15 września. Kurs weksli na Londyn 7.94, 7.97—7.96; na Marsylię 316; na Paryż 315.

Ryga, 15 września. Kursa weksli na Londyn 30 1/2, na Amsterdam 151, na Hamburg 27 1/2—1/5, na Paryż 316.

New-York, 15 września. Kurs weksli na Londyn w złocie 108

ażo od złota 36 $\frac{1}{2}$, bawełna 30 $\frac{1}{2}$; mąka —. Olej skalny rafinowany typowo-biały w New-Yorku 32 $\frac{1}{2}$, w Filadelfii 32 $\frac{1}{2}$.

Szczecin, 16 września. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 60—74; z dostawą we wrześniu i październiku 71, na wiosnę 70 $\frac{1}{2}$. *Zyto* w miejscu 49—52; z dostawą we wrześniu i październiku 50 $\frac{1}{2}$, w październiku i listopadzie 50 $\frac{1}{2}$, na wiosnę 48 $\frac{1}{2}$.

Paryż, 16 września. Mąka z dostawą we wrześniu 60.75, w listopadzie i grudniu 61.75, w styczniu i kwietniu —: obniżenie.

Hamburg, 16 września. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* w miejscu i na dostawę słabe. *Pszenica* z dostawą we wrześniu za 5,400 \mathcal{H} 119 $\frac{1}{2}$, we wrześniu i październiku 118 $\frac{1}{2}$, w październiku i listopadzie 118, w kwietniu i maju 117. *Zyto* z dostawą we wrześniu za 5,000 \mathcal{H} 88, we wrześniu i październiku 87, w październiku i listopadzie 86, w kwietniu i maju 88. W *owies* interes słaby. W *okowicie* spokojnie. *Cynk* bez ożywienia. Ceny *oleju skalnego* podnoszą się, w miejscu 16; z dostawą we wrześniu 15 $\frac{3}{4}$, we wrześniu i grudniu 15 $\frac{3}{8}$.

Amsterdam, 16 września. (Targ zbożowy). *Pszenica* i *zyto* w miejscu bez obrotu. *Zyto* z dostawą w październiku 205, w marcu 202.

Antwerpia, 16 września. (Targ zbożowy). W *pszenicy* i *życie* w miejscu spokojnie. (Olej skalny). Rafinowany typowo-biały w miejscu 57; na dostawę 57. Ceny niezmienione.

Brema, 16 września. (Olej skalny). Standard white w miejscu i na dostawę 7 tal. w złocie płacono: podwyżka.

Liverpool, 16 września. (Bawełna). Obroty wynoszą 7,000 bel. Usposobienie lepsze.

Middling Orleans 13 $\frac{1}{2}$, middling amerykańska 13, fair Dhollerah 10 $\frac{3}{8}$, middling fair Dhollerah 9 $\frac{3}{8}$, good middling Dhollerah 9 $\frac{1}{8}$, fair Bengal 8 $\frac{3}{8}$, new fair Oomra 10 $\frac{3}{8}$, good fair Oomra —, Pernam 13 $\frac{1}{2}$, Smyrna 11, Egiptia 13 $\frac{1}{2}$, Oomra w maju dowieziona —.

Londyn, 16 września. (Wykaz bankowy). Noty w obiegu będące 23,267,135 (mniej o 117,760), zapasy gotówki 20,405,220 (mniej o 196,830), rezerwa banknotów 11,133,760 (mniej o 21,975) funtów sterlingów.

Londyn, 16 września. Łój złoty świeczny petersburgski z dostawą w październiku i grudniu 47 $\frac{1}{2}$.

Paryż, 16 września. (Wykaz bankowy). Zapasy gotówki 1,233,312,176 (mniej o 4,055,393), pocfel 549,365,906 (więcej o 8,534,876), zaliczenia na papiery publiczne 97,162,650 (więcej o 807,750), noty w obiegu będące 1,344,389,650 (więcej o 3,101,050), kredyt skarbu państwa 192,447,935 (mniej o 2,605,881), rachunki bieżące osób prywatnych 370,828,163 (więcej o 7,916,269) fr.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Rozporządzenie departamentu pocztowego. Na skutek Najwyższych rozkazów z dnia 7 sierpnia 1869 roku, ogłoszonych w numerze 80 „Zbioru praw i rozporządzeń rządu”, departament pocztowy z polecenia ministra spraw wewnętrznych, ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że: 1. Prenumerata na gazety i czasopisma, które będą wydawane w r. 1870 w Rosji nie będzie przyjmowaną we władzach pocztowych. 2. Prenumerata na pisma peryodyczne wychodzące zagranicą, przyjmowaną będzie w tych władzach pocztowych, w których takowa przyjmowaną jest obecnie, mianowicie: w pocztamtach petersburskim, moskiewskim i warszawskim, oraz w urzędach pocztowych: wileńskim, rygskim i mitawskim. 3. Prenumerata na pisma peryodyczne finlandzkie przyjmowaną będzie w pocztamcie helsingforskim na dawniej zasadzie. 4. Począwszy od 1 stycznia 1870 roku, w pocztamtach, oraz urzędach, oddziałach i stacjach pocztowych, w których przyjmowana jest korespondencja, przyjmowane także będą w opaskach, dla odsyłania wewnątrz Cesarstwa: a) oddzielne numery pism peryodycznych wychodzących w Rosji i zagranicą, i b) katalogi, ogłoszenia i inne podobne przedmioty drukowane, litografowane lub w inny jaki sposób odbite, łatwe do przesłania pocztą listową, z wyjątkiem takich, które odbite są za pomocą zwykłej prasy do kopjowania. Za posyłkę w opasce, ważącą do 3 $\frac{1}{4}$ funtów, pobieraną będzie opłata po 2 kop. ważącą zaś więcej jak 3 $\frac{1}{4}$ funtów do 6 $\frac{1}{2}$ funtów po 4 kop. i tak dalej, ze stopniowym zwiększaniem opłaty o 2 kop. za każdą przewyżkę w wadze, wynoszącą do 3 $\frac{1}{2}$ funtów. Obok tego: a) waga całej posyłki nie może wynosić więcej jak 20 funtów; b) posyłka powinna być opasana jedną lub dwiema na krzyż banderolami, zrobionymi z trwałych opasek papierowych lub płóciennych, tak, ażeby można było widzieć z łatwością przedmioty znajdujące się pod opaską; c) na opasce znajdować się powinien adres szczegółowy adresanta; d) przesyłka nie może zawierać w sobie nic rękopiśmiennego z wy-

jątkiem adresu adresanta, podpisu podającego, oraz oznaczenia miejsca i czasu podania. Napisy mają być w języku ruskim. Jednocześnie departament pocztowy z polecenia ministra spraw wewnętrznych, podaje do wiadomości pp. wydawców i redaktorów pism peryodycznych, że przesyłanie takich pism za osobną opłatą ustanowioną Najwyższym rozkazem z 7 sierpnia r. b., za pośrednictwem władz pocztowych (w pocztamtach za pośrednictwem ekspedycji gazet, na zasadzie nakreślić się mających przepisów szczegółowych co do manipulacji gazet), dozwolone będzie na następujących zasadach: 1. Przesyłka pism peryodycznych wychodzących w Rosji z wyłączeniem Finlandyi, przyjmowaną będzie tylko na terminy: a) miesięczny od 1-go dnia każdego miesiąca; b) trzy miesięczny—od 1 stycznia, od 1 kwietnia, od 1 lipca i od 1 października; c) półroczny—od 1 stycznia i od 1 lipca, i d) roczny od 1 stycznia. 2. Pisma peryodyczne dla przesyłki prenumeratom zamieszkałym w innych miastach, przyjmowane będą na pocztce jedynie w banderolach pojedynczej lub podwójnej (na krzyż), zrobionych z trwałych opasek papierowych lub płóciennych, z wypisaniem na banderoli nazwy pisma i adresu szczegółowego adresanta. Opaski powinny być włożone tak, ażeby można było widzieć z łatwością samą posyłkę. Napisy mają być w języku ruskim. 3. Redakcja (lub wydawca) każdego pisma peryodycznego powinna podać miejscowej władzy pocztowej cenę swego wydawnictwa na dozwolone przez tęż władzę terminy prenumeraty. 4. Opłata za przesyłkę powinna być wnoszona do władz pocztowych z góry za cały czas przesyłania każdego pisma peryodycznego. (D. W.)

Warszawa, 18 września. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Tendencja targów zbożowych zagranicznych nie poprawia się w niczem. Na rynku londyńskim w końcu tygodnia targ był bardzo słabo odwiedzany, a ceny pszenicy z trudnością daly się oznaczyć w Berlinie, ceny żyta utrzymały się, obroty jednak były bardzo ograniczone. Na targu gdańskim ceny pszenicy słabo się trzymały, a nawet ziarno świeże obniżyło się w cenie; żyto lepiej się trzymało, i w niektórych razach wyżej płacone.

Na targu naszym dowozy *pszenicy* więcej niż średnie, ceny gatunków wszystkich trzymały się mocno. Płacono za dobrą pszenicę wagi 250 \mathcal{H} i wyżej rs. 7 kop. 20—rs. 7 kop. 65, za gatunki średnie wedle dobroci od rs. 6 kop. 30—rs. 7. Kupowano na spożycie i na rachunek cesarstwa oraz na wywóz zagranicę.

Zyto. Dowozy znaczne, ceny cokolwiek niższe. Płacono rs. 4—rs. 4 kop. 25. Nabywano na spożycie miejscowe, dla liwerantów i na wywóz zagranicę.

Jęczmień. Dowozy więcej jak średnie. Ceny nieco niższe. Płacono za czterzędowy rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45, a za dwurzędowy rs. 3 kop. 50—rs. 3 kop. 60.

Owies. Dowozy znaczne, ceny o kop. 15 niższe. Płacono rs. 2 kop. 10—rs. 2 kop. 25.

Rzepak płacono po rs. 7 kop. 80—8 rs.

Siemie lniane zaczęto przywozić. Ceny od rs. 6 kop. 75—rs. 7 za korzec ważący 210 \mathcal{H} .

Grochu nie było na targu.

Mąki ceny niezmienione.

Okowity ceny przy nieznacznych dowozach mierne, w końcu tygodnia płacono rs. 1 kop. 21—rs. 1 kop. 23 za garniec.

Cukier. I z tygodnia ubiegłego nie mamy żadnych zmian do oznaczenia, ceny z powodu ciągłego braku żądań do Rosji przy dość znacznych zapasach i zbliżającej się nowej kampanii pozostają pod naciskiem. Płacą za gatunki pierwszorzędne nie wyżej rs. 4 kop. 05, za gatunki zaś drugorzędne do rs. 3 kop. 90. Za mączkę mieloną niższych gatunków do rs. 3 kop. 75 za kamień 24 \mathcal{H} . Mączka biała mielona bardzo poszukiwana, brak jej zupełnie.

Korespondencje Gazety Handlowej.

Petersburg, 14 września. (Giełda). Na giełdzie dzisiejszej panowało usposobienie tak leniwe, iż dawno podobnego nie pamiętamy.

W kursach weksli wczoraj i dzisiaj panowało usposobienie korzystne; na giełdzie nawet pojawili się tak liczni remitenci, że wkrótce rozchwytały wszystkie weksle na Londyn po 30, na Amsterdam po 150 $\frac{1}{2}$, na Hamburg po 27 $\frac{3}{8}$, na Paryż po 314 $\frac{1}{2}$ i po notowaniach najniższych: 29 $\frac{1}{8}$, 150 $\frac{1}{4}$, 27 $\frac{3}{8}$, 314 były poszukiwane. Przyczyną główną obniżenia kursów jest cofnięcie funduszy złożonych na rachunek tar-

gu niżno-nowogrodzkiego, ale i w interesie wywozowym nie ma ożywienia. Za weksle na Londyn z dostawą płacono 30 $\frac{1}{2}$.

Imperyałów brak; partyę pojedynczą nabyto po rs. 6 kop. 60.

Papiery publiczne i akcje prawie niezbywalne, nawet po kursach ofiarowanych trudno drobnotki umieścić. Wszystkie banki nader ostrożnie postępują z przyjmowaniem na zastaw papierów publicznych i akcji, gdyż spekulanci zbyt je niemi już obarczyli; codziennie dają mniejsze na akcje i papiery zaliczki i na bardzo krótki czas żądają 8% i więcej procentów rocznie. Dyskonto weksli podniesiono we wszystkich bankach do 6%, a pieniędzy w bankach rzeczywiście jest skąpo. Na giełdzie za to pieniędzy nie brak. Weksle pierwszorzędne łatwo umieścić z 5 $\frac{1}{2}$ % na termin 3—4 miesięczny, a z 6% na termin dłuższy. W takich okolicznościach spekulanci zmuszeni są do niepędzenia dalej szacherki i do częściowego zrealizowania.

Pożyczki premiowe: 1 emisji 166 $\frac{1}{2}$ płacono; 168 żądano, 2 emisji 165 płacono, 166 żądano.

Pięcioprocentowe bilety bankowe 1 emisji 87 $\frac{1}{2}$ płacono, 87 $\frac{3}{4}$ żądano, drugiej emisji 86 $\frac{1}{2}$ płacono, 87 żądano, 3 emisji 3 $\frac{1}{2}$ % ażyto płacono.

Listy zastawne ruskie 101 $\frac{1}{2}$ płacono, nie ma sprzedawców; we wszystkich innych papierach publicznych brak ożywienia.

W akcjach dróg żelaznych także interes słaby; niektóre z nich spekulanci podtrzymują sztucznie, inne są zupełnie zaniedbane. Akcje wielkiego towarzystwa 156 (kupno spekulacyjne), 157 żądano, 155 płacono; rybińskie 109 płacono; rygsko-dynaburskie 127 płacono, dynabursko-witebskie 167 płacono ale nie ma sprzedawców; moskiewsko-razańskie 363 płacono, warszawsko-terespolskie 117 $\frac{1}{2}$ (nominalnie), kieszmo-ivanowskie 8 rs. premii żądano, kowieńsko-libawskie 134 żądano.

Obligacje dróg żelaznych całkiem zaniedbane; mikołajewskie 1 emisji 106 płacono, 107 żądano, ale żadnych nie było obrotów; 2 emisji 105 $\frac{3}{4}$ płacono; terespolskie 101 żądano, kursko-kijowskie 94 płacono i żądano; wszystkie inne ofiarowano po 93 $\frac{1}{2}$ i niżej nawet, ale nie było nabywców.

Akcie towarzystwa ubezpieczeń od ognia: pierwszego 535 rs. płacono, 540 żądano za rs. 400; drugiego 180 rs. żądano za rs. 150; „Salamandry” 257 $\frac{1}{2}$ rs. płacono za rs. 250; petersburskiego 200 rs. żądano za rs. 200; moskiewskiego 234 rs. płacono za rs. 200; ruskiego rs. 90 płacono za rs. 50.

Za lój złoty świeczny prima płać w miejscu rs. 55 $\frac{3}{4}$ —56, żądają rs. 56 $\frac{1}{2}$ —56 $\frac{1}{4}$ i po tej cenie nabyto 200 beczek. Z dostawą we wrześniu żądają rs. 57—56, płać rs. 55—56 z zadatkami. Wywieziono po dziś dzień 25,010 beczek (w r. z. 32,939 beczek).

Oleju konopnego w miejscu sprzedano 100 beczek za gotówkę po rs. 4 kop. 40—rs. 4 kop. 50, a z rozkładem na raty po rs. 4 kop. 60. Z dostawą w czerwcu i lipcu kupiono 100 beczek z drugiej ręki po rs. 4 kop. 80. Sprzedawcy teraz nie chcą brać mniej od rs. 4 kop. 90.

Olej słonecznikowy nabywany w miejscu w partych niewielkich płać po rs. 8—rs. 8 kop. 25.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Na odbytej w dniu onegdajszym licytacji na dostawę drzewa dla wojska na następne dwa lata, utrzymał się p. Ignacy Regelman dotychczasowy dostawca, obniżywszy cenę dors. 3 kop. 83 za sążeń.

— Dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej zamierza zaprowadzić pociąg kurierski na wzór zagranicznych; pociąg taki zatrzymuje się tylko na głównych stacjach.

— Stowarzyszenie spożywcze w Radomiu pod nazwą „Oszczędność”. Ustawa tego stowarzyszenia zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych ogłoszoną została w 184 numerze „Gońca urzędowego”. Jak już mówiliśmy różni się ona od ustawy „Merkurego” w tem, że wkłady jednorazowe wynoszą tylko rs. 5 i rs. 1 tytułem wstępnego; że bierniejszym urzędnikom zostającym w służbie może być udzielany kredyt na towary; że w razie ubycia lub usunięcia się członka zarządu, zebranie ogólne nie czekając ukończenia peryodu, na pierwszym posiedzeniu swoim wybiera innego; że prowadzący handel podobnymi towarami nie może być członkiem zarządu, komisji rewizyjnej i sądu polubownego, że w postanowieniach ulegających zbiorowemu rozpoznaniu zarządu, mniejszości służy prawo odwołania się do zebrania ogólnego w takim tylko razie, gdy za zdaniem tejże mniejszości podpisze się co najmniej 20 członków stowarzyszenia; że prezes zarządu sam zamawia i zakupuje towary potrzebne do sklepów. Stowarzyszenie to podobnie jak „Merkury” może mieć swoją bibliotekę i czytelną. Członkowie założyciele otrzymują na ten tytuł odpowiednie patenty.

— W Janowskim (gub. lubelska) stan urodzajów w r. b. był zadawalniający, pszenicą żytą piękną, a nawet, jak w Radlinie, Kępie, Wojciechowie, Galikijach—przepyszna. Jęczmiona nie wszędzie się udały, owsy niewykwitne również i grochy mianowicie późno siane. Zbiór siana szczęśliwie przed deszczami dokonany, nie jest tak obfity jak roku zeszłego. Obok innych kłesk jakie rolnictwo dotykają nie można nie wspomnieć o nowym niszczycielu zboża jakim jest rodzaj liszki bardzo małej, której właściwejsza forma dopiero pod mikroskopem rozpoznac można. Sadowiąc się na łanach pszenicy w źdźbło pod kłosem toczy rdzeń słomy posuwając się ku korzeniowi, przez co żąbło usycha i opada. Liszka ta znaczne szkody zrobiła w posiewach pszenicy. Ceny zboża w owych stronach znacznie się podniosły, i tak, płać na targach za pszenicy korzec starej miary (40 garncy) rs. 9—10, żyta (40 garncy) rs. 6—7.

— W obwodzie sanockim (w Galicyi) z powodu ciągłych deszczów od trzech blisko miesięcy trwających, siano zostało zaledwie w połowie zebrane, żniwo zaś tak dalece uległo opóźnieniu, że dopiero 1/3 część zbiorów w końcu sierpnia zwiezioną została, reszta zaś porasta na polu. Prócz tej kłeski choroba bydła rogatego na racice i ozory rozszerzyła się bardzo w tamtych okolicach i wiele sztuk bydła wypadło skutkiem tego.

— Księgosusz i handel bydłem. Dla zapobieżenia rozszerzaniu się księgosuszu, królewsko-pruska rejencja w Opolu zaprowadziła na granicy swych powiatów od Kostowa (w okręgu Krwiborgskim) aż do Mysłowic (w okręgu Bytomskim), następujące ostrożności: Zabrania się wprowadzanie i przywóz: 1) bydła rogatego wszelkiej rasy, 2) owiec i kóz, 3) świń, z wyjątkiem gdy będą przewożone w wozach zamkniętych (etage-wagen), 4) świeżych (jak również zmarzniętych) skór bydłych, rogów, kopyt, mięsa, kości, łoju (z wyjątkiem jeżeli będzie upakowany w faskach), wełny (z wyjątkiem jeżeli będzie zaszyta w workach) i gałganów.

— Telegrafy. Za przesyłanie depesz na wszystkich liniach cesarstwa w m. lipcu r. b. wypadło dochodu rs. 281,506, gdy w tymże miesiącu r. z. takowy wynosił rs. 241,000. Od 1 stycznia do 1 sierpnia r. b. ogólny dochód wynosi 1.816,345 rs., a w tymże przeciągu czasu z r. z. 1,625,486 rs. Przewyżka zatem w roku 1869 czyni 190,859 rs. czyli 11,75%.

Porównanie dochodu za miesiąc sierpień 1869 r.

Dróg Żelaznych:

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

	roku 1868	roku 1869
Z przewozu osób	rs. 80,810 k. 13 $\frac{1}{2}$.	rs. 95,091 k. 12 $\frac{1}{2}$.
Z przewozu towarów	rs. 145,985 k. 71.	rs. 132,264 k. 55 $\frac{1}{2}$.
Różne dochody	rs. 13,328 k. 60.	rs. 24,198 k. 49 $\frac{1}{2}$.
Razem	rs. 240,124 k. 44 $\frac{1}{2}$.	rs. 251,554 k. 17 $\frac{1}{2}$.
Rok 1869	rs. 251,554 k. 17 $\frac{1}{2}$.	
„ 1868	rs. 240,124 k. 44 $\frac{1}{2}$.	

W roku 1869 więcej rs. 11,429 k. 73.

Od początku stycznia do końca sierpnia 1869 roku dochód wynosi rs. 1,730,730 k. 46 $\frac{1}{2}$.

W tym samym czasie 1868 roku dochód wynosił rs. 1,786,244 k. 58.

Zatem w roku 1869 mniej o rs. 55,514 k. 11 $\frac{1}{2}$.

Droga żelazna Warszawsko-Bydgoska.

	roku 1868.	roku 1869.
Z przewozu osób	rs. 21,324 k. 82.	rs. 23,917 k. 39.
Z przewozu towarów	rs. 22,687 k. 60.	rs. 29,291 k. 47 $\frac{1}{2}$.
Różne dochody	rs. 7,345 k. 58.	rs. 5,497 k. 31.
Razem	rs. 51,358 k. —.	rs. 58,706 k. 17 $\frac{1}{2}$.
Rok 1869	rs. 58,706 k. 17 $\frac{1}{2}$.	
„ 1868	rs. 51,358 k. —.	

W roku 1869 więcej rs. 7,348 k. 17 $\frac{1}{2}$.

Od początku stycznia do końca sierpnia 1869 roku dochód wynosi rs. 389,774 k. 48.

W tym samym czasie w roku 1868 dochód wynosił rs. 347,618 k. 88.

Zatem w roku 1869 więcej o rs. 42,155 k. 60.

Warszawa d. 29 sierpnia (10 września) 1869 r.

MY

ALEKSANDER II.

CESARZ WSZECH ROSSYI, KRÓL POLSKI
etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie w Imieniu Naszem wydał wyrok osnowy następującej:

OBECNI:

Komosiński Prezes Działo się na sessyi Trybunału Handlowego
Fuchs) Sędziowie w Warszawie dnia 2 (14) września 1869 r.
Simmler)

(podpisano) Komosiński Prezes.

(podpisano) Andrychiewicz Podpisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu podań w dniu dzisiejszym przez Mieczysława Epstejn, J. a. na Epstejn i S. Natanson i Synowie zanesionych, w których ciż przedstawiają, że Abraham Majzner kupiec, handel hurtowy cukru i masła w Warszawie pod Nr 976 oraz pod Nr 960, w domu Gościnny Dwór zwanym pod liczbą 109 sklepu prowadzącym, zarazem właścicielem nieruchomości Nr 976 w Warszawie położonej, zadłużony się im do wexłów, mianowicie Mieczysławi Epstein do wexłu da ty 1 czerwca 1869 roku rs. 3,000 i do dwóch daty 18 czerwca t. r. rs. 12,000, Janowi Epstein rs. 4,000 i S. Natanson i Synowie rs. 4,000 należności tych, mimo upłynienia terminów wypłaty i mimo protestu co do wexłu na rs. 3,000 pod d. 5 (17) lipca 1869 roku dopełnionego, oraz pozyskanego wyroku i rozwiniętej przeciwko niemu egzekucyi sądowej niezaspokoif, majątek zaś swój ruchomy w sklepie Nr 109 przepisawszy na swojego syna a nieruchomy obciążwszy sumami krew nych, sam z kraju się wydalif i dlatego domagają się uznania go za niewypłacalnego, ogłoszenia jego upadłości i ściślejszego zabezpieczenia osoby Majznera obecnie na żądanie jednego z wierzycieli w mieście Krakowie przez władze tameczne przyaresztowanego.

Zważywszy:

Że gdy z akt dołączonych przez podających okazuje się, że Abraham Majzner Mieczysławi Epstein długi do trzech wexli wyżej z dat powołanych za ciągniętego w ogólnej sumie rs. 15,000, mimo protestu co do wexłu z d. 1 czerwca zrobionego, pozyskanego na całą sumę rs. 15,000 wyroku i rozwiniętej przeciwko niemu egzekucyi sądowej niezaspokoif, innym zaś dwom wierzycielom należności także wexlowych w ilości rs. 8,800 dotąd nie zapłacił, przeto Majznera za niewypłacalnego uznać i w myśl art. 1, 4, 5, 13, 18, 19, 30, 51 K. H. księgi III upadłość jego ogłosić, oraz dalsze stosowne rozporządzenia wydać wypada.

Zważywszy:

Że z przedstawienia wierzycieli płynie przekonanie, iż Abraham Majzner handel swój w Gościnny Dworze przepisał na firmę syna swego Mordki Izaak a Majzner i jak protokół komornika Makowskiego daty 7 (19) lipca 1869 roku opiewa, firma na znaku sklepowym przez domieszczenie na niej świeżę i odmienną farbę litery M. zmienioną została, zaś świadectwo pisarza kancelaryi hipotecznej daty 7 (19) lipca roku bieżącego dowodzi, że Abraham Majzner z aktu daty 17 (29) czerwca 1869 r. obciążyl hypotekę domu swojego Nr 976 sumą rs. 25,000 na rzecz Józefa Barchan, ztąd okazuje się, iż tenże Majzner działaf względem [swoich wierzycieli w zlię wierze i podstępnie a co tembardziej i to stwierdza, że sam wydalif się z kraju będąc obecnie w Krakowie na żądanie jednego z wierzycieli przez tameczną władze przyaresztowany, ściślejsze więc zabezpieczenie osoby jego p rzez oddanie go do aresztu cywilnego za długi postanowif a celem przywiedzenia tego do skutku, środki właściwe do władzy miasta Krakowa rozporządzić należy.

Zważywszy nadto:

Że skoro wexel daty 1 czerwca 1869 r. na rs. 3,000 został pod d. 5 (17) lipca 1869 r. protestowany, więc datę tę za dzień otwarcia upadłości Majznera przyjąć wypada;

i dlatego

Trybunał Handlowy w Warszawie

Upadłość Abrahama Majzner kupca handel hurtowy cukru i masła w Warszawie pod Nr 976 oraz pod Nr 960 w domu Gościnny Dwór zwanym pod liczbą 109 sklep prowadzącego i zarazem właściciela nieruchomości pod Nr 976 położonej ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem 5 (17) lipca 1869 roku określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Majznera należącego, tak pod wyższemi numerami jak i gdziebądź znajdować się mogącego rozporządza i do dopełnienia tego Pódsekda Sądu Pokoju Wydziału II deleguje. Kuratorami upadłości Juliusza Czajkowskiego Adwokata i Henryka Natansona wierzyciela mianuje, upoważniając ich zarazem do zrobienia ostrzeżenia przez w niesienie tego wyroku w hipotece domu Nr 976. Na Sędzię Kommissarza przeznacza, W. Juliana Simmler Sędzię Trybunału tutejszego. Osobę upadłości Abrahama Majzner przez osadzenie go za ujeciem w areszcie cywilnym za długi zabezpieczyć nakazuje, a dla skutecznienia tego odnieść się drogą właściwą do władzy miasta Krakowa postanawia. Wpis na rs. 3, jako na obiekcie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą tego wyroku w I Instancyi pod tymczasową egzekucyą pomimo opozycyi i apellacyi wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do „Dziennika Warszawskiego“, do „Kuryrrom“ i „Gazety Handlowej“ Kuratorom poleca.

(podpisano) Komosiński Prezes.

(podpisano) Andrychiewicz Podpisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim komornikom sądowym, od którychby się tego domagano, aby wyrok ten wyegzekwowali. Prokuratorom królewskim abf

tego dopilnowali. Komendantami urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o nią prawnie wezwani zostaną.

(podpisano) Komosiński Prezes.

(podpisano) Andrychiewicz Podpisarz.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z oryginałem na papierze stemplowym ceny kop. 15 spisany świadczę, i dla Kuratorów wydaję. w Warszawie, dnia 3 (15) września 1869 roku.

(M. P.) Podpisarz Trybunału Handlowego

(Nr 471)

(podpisano) Andrychiewicz.

(D. W.)

FABRYKA
ŻELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA

do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności

OSTROWSKIEGO I S^{ki},

której skład główny mieści się przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473d, obok Kościoła, ma zaszczyt polecić takowe po cenach następujących:

c				i					
Nr 00	wysoka	szeroka	głęboka	kosztuje	Nr 4	wysoka	szeroka	głęboka	kosztuje
0	27	22	14 1/2	rs. 85	4	44	32	25	rs. 260
1	28 1/2	24 1/2	21	120	5	48	32	25	300
2	30	25	23	150	6	54	34	25	350
3	34	27	24	200	7	66	36	28	500
4	40	30	25	230	8	72	48	26	600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniej grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającymi ciepła, wewnątrz nielakierowane.

Zamki szaf Nr 1-8 są wynalazku amerykańnika Yalego. Za otworzenie takiego zamku innym jakimkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnej w Paryżu nagrodę 100,000 franków. Wielu ślusarzy kusilo się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyn, klucz płaski, składany, podobny do scyzoryka, nie robi obrotów w zamku, a temsamem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

Zamek taki absolutnie nie może być otworzony cze m innym jak oryginalnym kluczem.

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiej szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbeczki zamknięte, a w większych są oprócz tego tajemne skrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz, Zarządów Dróg Żelaznych i najznakomitszych domów bankierskich i prywatnych dostarczyliśmy.

Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerabiać na system wyżej opisany.

Na ostatniej Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczytleni za swoje wyroby medalem złotym.

Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż odstępujemy przyzwolony rabat.

(Nr 365)

(8915)

Patentowany automatyczny

PAROWY KOCIOŁ

Do prania bielizny,

z Fabryki C. W. Runde w Hannoverze.



(Nr 467-2-6)

Kocioł ten jest najważniejszym wynalazkiem obecnego wieku, przechodzi bowiem wszystkie inne metody prania i do nich należące Aparata.

Maszyna ta oczyszcza każdą delikatną webę, bez mocołu i bez użycia środków chemicznych, tylko przy pomocy zwyczajnego mydła i wody.

Główna Agencya dla Królestwa Polskiego w Domu Handlowo-Komisowym

J. JULIUSBURGER & Comp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 33, nowy.

KSIĘGARNIA

BERNARDA LESMANA

przy ulicy Tłomackiej Nr 739a,

otrzymała na skład główny dzieło pod tytułem:

Monteskiusza Uwagi nad przyczynami wielkości i upadku Rzymian,

przełożone na język polski przez Henryka Elzenberga, Stud. Wydziału Prawa. Cena egzemplarza kopiejek 75 (złp. 5). Nabyć można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

"IMPERIAL," TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI

założone w Londynie 1803 roku,
z kapitałem zakładowym Funtów Sterlingów 1,200,000, czyli licząc po 7 1/2 Rs. za 1 Funt Sterling

CZYNI RUBLI SREBREM DZIEWIĘC MILIONÓW.

OGÓLNE FUNDUSZE GWARANCYJNE TOWARZYSTWA

(według urzędownie zlegalizowanego bilansu za rok 1868, licząc po 7 1/2 Rubla Srebrnego za 1 Funt Sterling):

a) w kapitale zakładowym (Funtów Sterlingów 1,200,000)	Rubli Srebrem	9,000,000
b) „ rezerwowym (czysty zysk po potrąceniu rozpiat dywidendowych, zebrany od 1803—1868 roku) (Funtów Sterlingów 945,067)	dto	7,088,002 1/2
c) we wpływach ze składek rocznych i procentów jak w roku 1868 (Funtów Sterlingów 399,455)	dto	2,995,912 1/2

Razem Rubli Srebrem 19,083,915.

Towarzystwo „Imperial” istniejące od 1803 roku, znakomitym kapitałem zakładowym i rezerwowym, stosunkami reasekura cyjne-nemi z pierwszorzędnymi Towarzystwami, wzorowym porządkiem i zarządem reprezentowanym przez znakomitości finansowe, daje ubezpieczonym zupełną materialną i moralną gwarancję.

Przyjmuje Ubezpieczenia od ognia w granicach prawem dozwoływanych, wszelkie (z wyłączeniem materiałów samopalnych) ruchomości, to jest meble i sprzęty domowe, produkta surowe, towary, fabryki, zakłady przemysłowe, rzemieślnicze i t. p. **za bardzo umiarkowaną opłatą.**

Przy ubezpieczeniach pięcioletnich daje znaczne korzyści ubezpieczającym się. Składka może być albo jednorazowa albo też za wystawieniem kwitów premiovych, w rocznych ratach płaconą.

Wypłaty za pożary uskutecznia z całą możliwą szybkością.

W razie sporów wyniknąć mogących, Towarzystwo poddaje się mocy paragrafu 17go polisy, **Sądowi polubownemu w Warszawie** — w razie zaś nie dojścia takowego do skutku, **Sądom Królestwa Polskiego w Warszawie.**

Podpisana Jeneralna Reprezentacya jest w posiadaniu prawnie obowiązującej pełnomocności i wystawia w imieniu i na rzecz Towarzystwa polisy; przezco ubezpieczający się, po podaniu ubezpieczenia i opłaceniu należnej premii, bezpośrednio dokument otrzymuje

Jeneralni Reprezentanci na Królestwo Polskie,

EDWARD EPSTEIN & COMP.

Biuro mieści się w pałacu dawniej Lublińskich, Nr 1066k, w korpusie głównym.

(Nr 463)

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH

ROBERTA BOHTE

W WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy-świat, Nr 1298b.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na kompletne urządzenie podług nowych systemów Fabryk cukru, Aparatów Gorzelnianych, Browarów, Pomp, Narzędzi ogniowych i t. p.



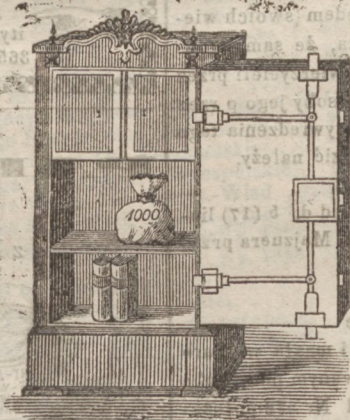
FABRYKA TA WYRABIA RÓWNIEŻ

KASSY ŻELAZNE

BEZPIECZEŃSTWA

Chroniące od ognia.

w formie Szaf, całe żelazne na podstawach drewnianych, różnych rozmiarów i na różne ceny, starannie i ozdobnie wykończone, do



których zamki sztuczne są konstruowane podług najnowszych wynalazków.

Kassy te zabezpieczają od kradzieży i pożaru, czego dowiodła próba odbyta w Kijowie w roku 1867, w obecności władz tamecznych, o czem pisma tutejsze obszernie doniosły.

Nadto Fabryka ta wyrabia: SZKATUŁY, PRASKI do kopjowania listów, oraz PRZYCI-SKI do stempli suchych.

GŁÓWNY SKŁAD DZWONKÓW

o ścięzionem powietrzu,

dających się zastosować, równie jak elektryczne, w hotelach, gmachach rządowych i prywatnych.

Łatwość komunikacji, choćby w najwięcej utrudnionych warunkach, szybkość i niezawodność przesyłania sygnałów, dają pierwszeństwo temu zastosowaniu powietrza, jako motora, przed innymi dotąd używanymi.



(Nr 455—2—3)

(6852)